



Wystawa „Sąsiad? Język! - Opowieści z regionu przygranicznego“
na <https://www.nachbarsprachen-sachsen.eu/wystawa>

Anna Käsche, Eibau/Usti nad Labem

Odkrywać ojczyznę



»Nie trzeba daleko wyjeżdżać, żeby poznać coś wielkiego. Jestem zadowolona i szczęśliwa tutaj, a moi przyjaciele podziwiają moją dobrą znajomość języka czeskiego.«

„Czechy nie są atrakcyjne. Nie będiesz tam szczęśliwa!“ Plany maturzystki Anny Käsche nie spotkały się ze zrozumieniem jej przyjaciół. Cały świat jest teraz otwarty dla młodych ludzi, jednak mieszkanka Eibau zdecydowała się na rok wolontariatu u czeskich sąsiadów. Podstawy do podjęcia takiej decyzji związane są z ewangelickim gimnazjum Zinzendorf-Gymnasium w Herrnhut. Czeski jest tam drugim językiem obcym. Nauczycielka czeskiego była jednocześnie wychowawczynią Anny. „Robiliśmy wiele wycieczek do Czech. Ten kraj mnie zafascynował i już wtedy chciałam bliżej go poznać.“ – wspomina Anna. To już drugi rok, który spędza w Ústí nad Labem. W Centrum Wolontariatu (Dobrovolnické centrum z. s.) pracuje jako tłumaczka i nauczycielka języka niemieckiego. Opiekuje się dziećmi z rodzin ubogich i odwiedza mieszkańców domu spokojnej starości, żeby rozmawiać z nimi po niemiecku. Dzięki Parytetowemu Stowarzyszeniu Opieki Socjalnej w Saksonii nawiązała kontakt ze swoim czeskim pracodawcą. „Ponieważ dobrze znałam Liberec i Rumburk, świadomie zdecydowałam się na Ústí, żeby poznać nowy region, niedaleko od domu rodzinnego.“ – w taki sposób Anna opisuje kierującą ją motywację. W Centrum Wolontariatu otrzymywała coraz większy zakres odpowiedzialności. Została aktywnie włączona w projekty transgraniczne. Niektórymi zajmuje się od momentu składania wniosku, aż do realizacji. W projekcie „Fit fürs Leben“ wspiera młodzież z ubogich rodzin w nauce języka niemieckiego i umożliwia jej odbycie dziewięcioletniej praktyki w Centrum Edukacyjnym Chemnitz, podczas której można zgromadzić praktyczne doświadczenia zawodowe. Także prywatnie zaaklimatyzowała się już w swojej ojczyźnie z wyboru. Trzy minuty wystarczą, aby wyjść z pokoju i cieszyć się pięknem przyrody: „Cała dolina Łaby wygląda bajecznie“. Znalazła nowych przyjaciół, z którymi spędza wolny czas. „Jestem pod wrażeniem ich przyjacielskiego podejścia do życia i otwartości“ – zachwala „Anička“, bo tak nazywana jest przez swoich czeskich przyjaciół. Również jej przyjaciele z Eibau już dawno zrewidowali swoje uprzedzenia. „Widzą, jak zadowolona i szczęśliwa tu jestem“ – cieszy się Anna. „Teraz mnie podziwiają, że tak dobrze mówię po czesku i chętnie przyjeżdżają do mnie w odwiedziny“.